

Karol Szymanowski**"Z/ly Lejba"**

Visit "[Z/ly Lejba](#)" on [MotoLyrics.com](#)

Ach Lejbo, Lejbo, jakz*e ci nie wstyd?
Zawszes' my mwily, z*es' ty dobry z*yd.
Kupowalys'my s'ledzie u ciebie i bulki,
nie s'mialys'my sie' nigdy z twojej jarmulki.
Zla byla twoja waga;
falszywa twoja miarka!
Oszukiwales' nas, Lejbo niegodziwy, na ziarenkach dla
kanarka!

Patrz, jak wygladasz teraz Lejbo przed nami:
Rumienisz sie', cmokasz, mrugasz oczami.
Patrz, Lalka taka mala, a wszystko rozumiala,
a juz* ci dzisiaj re'ki na dzien'dobry nie podala.

Ach, Lejbo, Lejbo, jakz*e ci nie wstyd?
Zawszes' my mwily, z*es' ty dobry z*yd!
Bardzo nam przykro, lecz nie nasza wina,
Idziemy sta'd na skarge' prosto do rabina.

Mamy zla' i dobra' miarke' i nasze ziarnka,
a prcz tego Lalka niesie takz*e i kanarka.

Visit [Karol Szymanowski](#) page on [MotoLyrics.com](#), to get more lyrics and videos.